

POSTANOWIENIE

Dnia 13 grudnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Demendecki

w sprawie adwokat E. D., obwinionej o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 80 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze w zw. z § 1 ust. 1 i 3, § 31 ust. 1 i § 63 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu, po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej na posiedzeniu w dniu 13 grudnia 2023 r. kasacji wniesionej przez obwinioną od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury z dnia 29 czerwca 2022 r., sygn. akt [...], utrzymującego w mocy orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej [...] z dnia 7 lutego 2022 r. o sygn. akt [...]

oddala kasację jako oczywiście bezzasadną, a wydatkami postępowania kasacyjnego w kwocie 20 zł (dwudziestu złotych) obciąża adwokat E. D..

UZASADNIENIE

Adwokat E. D. została obwiniona o to, że: w okresie od 15 marca 2013 roku do 15 września 2019 roku w W. naruszyła zasady etyki adwokackiej w ten sposób, że w czasie i miejscu wskazanym wyżej, pomimo kierowanych wezwań do uregulowania należności, zaniechała opłacania obowiązkowych składek OC w wysokości obowiązującej na podstawie umów generalnych, podpisanych przez Naczelną Radę Adwokacką z właściwymi firmami ubezpieczeniowymi na kolejne okresy rozliczeniowe w łącznej kwocie 3 279, 43 zł, a tym samym - wykorzystując treści tych umów zobowiązujących właściwe izby adwokackie do opłacania należnych za adwokata składek w sposób naruszający zasady koleżeństwa i lojalności - uzyskiwała bezpłatnie, zgodnie z przepisami prawa w tym treścią art. 8

ustawy - Prawo o adwokaturze, obowiązkowe ubezpieczenie OC na koszt Izby Adwokackiej w W., z narażeniem członków wyżej wymienionej izby na niemożność realizacji przez tę izbę innych zadań samorządowych, przy czym powyższe zaniechania sprzeczne były z treścią uchwał Izb Adwokackich w W. - (preliminarzy budżetu Izby Adwokackiej za dany rok) określających corocznie termin i sposób zapłaty przez adwokata składki OC (każdorazowo - kwartalnie, do 15 dnia ostatniego miesiąca kwartału na wyodrębniony rachunek Izby Adwokackiej) to jest czynu z art. 80 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (dalej powoływana jako: ustawa Prawo o adwokaturze) w zw. § 1 ust. 1 i 3, § 31 ust. 1 oraz § 63 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu (tekst jednolity ogłoszony na podstawie uchwały nr 52/2011 NRA z dnia 19.11.2011 r.).

Orzeczeniem z dnia 7 lutego 2022, sygn. akt [...], Sąd Dyscyplinarny Izby Adwokackiej [...]:

1. uznał obwinioną adw. E. D. za winną zarzucanego jej przewinienia dyscyplinarnego z tą modyfikacją, że zaległość w opłacaniu obowiązkowych składek OC w wysokości obowiązującej na podstawie umów generalnych, podpisanych przez Naczelną Radę Adwokacką z właściwymi firmami ubezpieczeniowymi, wynosiła w okresie od 15 marca 2013 roku do 15 września 2019 roku łącznie 3279, 42 zł i za ten czyn na podstawie art. 80 i art. 81 ust. 1 pkt 4 ustawy Prawo o adwokaturze zawiesił adw. E. D. w czynnościach zawodowych na czas 6 (sześciu) miesięcy.

2. na podstawie art. 81 ust. 3 ustawy Prawo o adwokaturze orzekł dodatkowo wobec adw. E. D. zakaz wykonywania patronatu na okres 3 (trzech) lat.

3. na podstawie ust. 1 lit. a Uchwały Nr 23/2017 Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 1 lipca 2017 r. w sprawie określenia wysokości zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego zasądził od obwinionej adwokat E. D. zryczałtowane koszty postępowania dyscyplinarnego w wysokości 1000 zł za dochodzenie dyscyplinarne na rzecz Izby Adwokackiej w W.

4. na podstawie ust. 1 lit. b Uchwały Nr 23/2017 Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 1 lipca 2017 r. w sprawie określenia wysokości zryczałtowanych

kosztów postępowania dyscyplinarnego zasądza od obwinionej adwokat E. D. zryczałtowane koszty postępowania dyscyplinarnego w wysokości 1000 zł w postępowaniu przed Sądem Dyscyplinarnym I instancji na rzecz Izby Adwokackiej w W.

Odwołanie od powyższego rozstrzygnięcia wniosła obwiniona, która zaskarżyła je w całości, zarzucając rażącą niewspółmierność wymierzonej kary. Formułując powyższy zarzut skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez wymierzenie kary grzywny w wysokości 3000 zł oraz uchylenie kary zakazu wykonywania patronatu i uchylenie obciążenia jej kosztami postępowania.

Orzeczeniem z dnia 29 czerwca 2022 r., [...], Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie, zasądzając od obwinionej adw. E. D. na rzecz Izby Adwokackiej w W. kwotę 1000 zł tytułem zryczałtowanych kosztów postępowania przed sądem II instancji.

Kasację od orzeczenia sądu ad quem wniosła obwiniona, która zaskarżyła je w całości, zarzucając rażącą niewspółmierność kary dyscyplinarnej. Autor kasacji wniósł o „uchylenie orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego i poprzedzającego je orzeczenia Sadu Dyscyplinarnego”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wywiedziona przez obwinioną kasacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym w konsekwencji czego podlegała oddaleniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k. w zw. z art. 95n pkt 1 ustawy Prawo o adwokaturze.

Na wstępie przypomnienia wymaga, iż postępowanie kasacyjne jest postępowaniem sformalizowanym, gdyż - zgodnie z dyspozycją art. 536 k.p.k. - Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a w zakresie szerszym tylko w wypadkach wskazanych w art. 435, art. 439 i art. 455 k.p.k. Podstawą kasacyjną w postępowaniu dyscyplinarnym adwokatów może być rażące naruszenie prawa (materialnego bądź procesowego), a także rażąca niewspółmierność kary dyscyplinarnej (art. 91b ustawy Prawo o adwokaturze).

Zarzut rażącej niewspółmierności kary, który to za podstawę kasacyjną obrała skarżąca, jest natomiast skuteczny w sytuacji, gdy różnica pomiędzy karą wymierzoną, a karą, która powinna zostać wymierzona w wyniku właściwego zastosowania dyrektyw jej wymiaru ma charakter zasadniczy, rzucający się w oczy, czy wręcz nieakceptowalny (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 27 lipca 2016 roku, SDI 18/16, Lex nr 2107106). Tym samym „nie każda różnica w ocenie co do wymiaru kary może stanowić podstawę do korekty tego wymiaru” (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 10 maja 2012 r., SDI 7/12, LEX nr 1228688).

Zważyć jednocześnie na specyfikę odpowiedzialności dyscyplinarnej, realizowanej przez organy korporacyjne, którym, na mocy art. 17 ust. 1 Konstytucji RP, powierzono sprawowanie pieczy nad należytym wykonywaniem zawodów zaufania publicznego. Wspomniane, jako najlepiej znające realia wykonywania zawodu, jawią się zatem jako najbardziej predystynowane do tego, by kształtować poziom sankcji za delikty dyscyplinarne członków własnej korporacji. Kontrola kasacyjna nie powinna zatem polegać na zbyt daleko idącej interwencji w to uprawnienie samorządu, a uwzględnienie zarzutu rażącej niewspółmierności kary ograniczać winno się „do skrajnych wypadków, w których występuje drastyczna różnica między karą wymierzoną przez sąd korporacyjny a karą, którą w świetle dyrektyw jej wymiaru należałoby orzec” (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 27 lipca 2016 r., SDI 18/16, LEX nr 2107106).

Skarżąca upatrywała znamion rażącej niewspółmierności kary w wymierzonej przez sąd ad quem na podstawie art. 81 ust. 1 pkt 4 ustawy Prawo o adwokaturze karze zawieszenia w czynnościach zawodowych na czas sześciu miesięcy oraz dodatkowo orzeczonego obok powyższej na podstawie art. 81 ust. 3 ustawy Prawo o adwokaturze zakazu wykonywania patronatu na okres trzech lat, nie precyzując przekonania o rażącej nieakceptowalności powyższych kar zasadniczo w jakimkolwiek stopniu. Lektura części motywacyjnej wywiedzionej kasacji wskazuje, iż nieopłacanie przez obwinioną składek członkowskich wynikało z faktu, iż jej działalności w przeważającej mierze opierała się na pomocy *pro bono* oraz pobieraniu „symbolicznych” wynagrodzeń za prowadzone przez nią sprawy. Jednocześnie zauważyć należy, iż formułowane uchybienie stanowi w swej istocie

powielenie zarzutu podnoszonego uprzednio w odwołaniu (ponownie niepopartego jakimkolwiek dowodem na wskazywane okoliczności), a część motywacyjna przywołuje tożsame kwestie, które skarżąca eksponowała na etapie postępowania przed sądem odwoławczym.

Konfrontując natomiast zaistniałe w niniejszej sprawie okoliczności z zasadami prawidłowego zastosowania dyrektyw wymiaru kary stwierdzić należy, iż brak jest podstaw do uznania wymierzonej kary za reakcję rażąco niewspółmiernie surową, a wymierzona winna umożliwić realizację jej celów, co trafnie akcentowano w pisemnych motywach rozstrzygnięcia sądu ad quem szczególnie w kontekście uprzedniej wielokrotnej karalności dyscyplinarnej obwinionej. Zważyć bowiem należy, iż w rezultacie toczących się wobec obwinionej postępowań dyscyplinarnych zostały jej już w przeszłości wymierzone najłagodniejsze z katalogu kar dyscyplinarnych, tj. upomnienie oraz nagany (czterokrotnie), jak również, kolejna pod względem surowości, kara pieniężna, które jednak nie wywarły oczekiwanego indywidualnoprewencyjnego rezultatu.

W przekonaniu Sądu Najwyższego nie sposób przyjąć, iż kara zawieszenia w czynnościach zawodowych na czas sześciu miesięcy wraz z orzeczoną zakazem wykonywania patronatu tworzy stan nieakceptowalnej dysproporcji. Zwrócić należy uwagę na wielokrotność uchybiania się przez obwinioną od podstawowego obowiązku członków korporacji adwokackiej i przedział czasowy ciągu deliktów dyscyplinarnych, który - podobnie jak wysokości zaległości - osiąga co najmniej znaczący rozmiar, gdyż konsekwentne lekceważenie przez obwinioną obowiązku uiszczania składki od odpowiedzialności cywilnej z tytułu wykonywania zawodu trwało niemal 7 lat. Postawę obwinionej charakteryzuje brak jakiejkolwiek refleksji nad skutkami wywołanymi swoim dotychczasowym zachowaniem. Mimo bowiem swej świadomości o uprzedniej karalności dyscyplinarnej, istniejącym (i rosnącym) zadłużeniu, jak również wielokrotnie kierowanych do niej wezwań oraz czynionych przez nią (niedotrzymanych) deklaracji o spłacie zobowiązań, nie dokonywała płatności zaległych składek OC, nie sygnalizując przy tym - w jakimkolwiek przedziale czasowym zaniechania regulowania należności - występowania po jej stronie

trudności finansowych. Obwiniona nie podejmowała zarówno czynności zmierzających do rozłożenia należności na raty, jak i nie wnioskowała o ich umorzenie. Podjęcie spłaty zadłużenia nastąpiło natomiast dopiero wówczas, gdy wszczęto postępowanie dyscyplinarne, co wskazuje, iż zachowanie obwinionej motywowane było obawą przed ponownym ukaraniem dyscyplinarnym, a nie realną zmianą jej postawy wobec obowiązujących ją zasad. Zważyć w tym miejscu należy, iż przestrzeganie obowiązku terminowego uiszczania składek OC stanowi nie tylko wyraz okazywania szacunku władzom samorządu adwokackiego czy też lojalności wobec innych jego członków, lecz - wiążąc się z potencjalną możliwością wyrządzenia szkody przez adwokata wykonującego swoje obowiązki zawodowe – służy „przede wszystkim w zabezpieczeniu i ochronie interesów klienta, a nie interesów samego adwokata – klient będzie miał bowiem możliwość zaspokojenia przysługujących mu roszczeń z tytułu szkody, jaka powstała przy wykonywaniu przez adwokata czynności zawodowych”, co stanowi *ratio legis* obowiązku określonego w art. 8a ustawy Prawo o advokaturze (zob. M. Eysymontt [w:] *Prawo o advokaturze. Komentarz*, red. P. F. Piesiewicz, Warszawa 2023).

Zdaniem Sądu Najwyższego sąd ad quem - kształtując wymiar kary - uwzględnił we właściwy sposób ciężar gatunkowy, czasokres i wielokrotny charakter przewinienia, jak również stopień zawinienia obwinionej oraz jej uprzednią karalność dyscyplinarną. Słusznie sąd odwoławczy rozważył zarówno rozmiar, długotrwałość i skalę powtarzalności zachowania obwinionej, a nadto wspomniany uprzednio brak jakiegokolwiek jej aktywności w zakresie działań zmierzających w kierunku umorzenia bądź rozłożenia zaległości na raty. Wymierzona kara koresponduje jednocześnie ze stopniem szkodliwości przypisanego obwinionej czynu i realizuje cele kary w zakresie prewencji generalnej i indywidualnej. Z jednej strony taka kara będzie mieć odpowiedni walor wychowawczy i zapobiegawczy, co ma szczególne znaczenie wobec okoliczności, iż dotychczas orzeczone nie zdołały zmotywować obwinionej do przestrzegania zasad wykonywania zawodu, spełniając tym samym cel indywidualnoprewencyjny, a z drugiej będzie stanowić adekwatną reakcję wpływającą na kształtowanie właściwych postaw. Za słusznością przyjętej reakcji dyscyplinarnej przemawia nadto zachowanie obwinionej, która wciąż zdaje się nie dostrzegać

nieprawidłowości w swym zachowaniu, lekceważąc wiążący ją jako członka korporacji obowiązek. Zauważyć należy również, że kara zawieszenia prawa wykonywania zawodu w wymiarze półrocznym stworzy realną możliwość ugruntowania się przekonania o egzekwowaniu przestrzegania norm prawnych i etycznych, chroniąc jednocześnie wartości korporacyjne, przy czym jej wymiar temporalny zbliżony jest do dolnej granicy minimalnej. Analiza okoliczności przedmiotowych i podmiotowych czynu przekonuje również o słuszności wymiaru orzeczonego środka dyscyplinarnego w postaci zakazu wykonywania patronatu na okres 3 lat. Podzielić należy bowiem zapatrywania sądu ad quem o doniosłości potrzeby zachowania właściwych standardów szkolenia aplikantów, a zwłaszcza w sytuacji, gdy obwiniona swym zachowaniem zakwestionowała swe kwalifikacje etyczne, co świadczy o - przynajmniej okresowym - obniżeniu jej autorytetu i zaufaniu w ramach samorządu.

Odnosząc się natomiast do podnoszonych przez skarżącą okoliczności w zakresie działalności *pro bono* wskazać należy, iż obwiniona w żaden sposób nie wykazała zarówno faktu świadczenia bezpłatnej pomocy prawnej, jak i pogorszenia jej sytuacji finansowej, która uniemożliwiła bądź utrudniła jej uiszczenie należności. Obwiniona winna zdawać sobie również sprawę z powinności wykonywania zawodu adwokata w sposób przewidziany w ustawie, z którego to obowiązku nie zwalnia również działalność *pro bono*. Jednocześnie w zaprezentowanej argumentacji nie przedstawiono okoliczności potwierdzających czy to trudną sytuację zdrowotną, finansową bądź osobistą, które czyniłyby wymierzoną karę rażąco niewspółmiernie surową. Podnoszone natomiast przez obwinioną okoliczności dotyczące innych deliktów dyscyplinarnych i słuszności orzeczonych w związku z powyższymi kar – stanowią kwestię indyferentną dla weryfikacji adekwatności kwestionowanej w niniejszym postępowaniu.

Z tych zatem względów podnoszony w treści nadzwyczajnego środka zaskarżenia zarzut rażącej niewspółmierności kary nie zasługiwał na uwzględnienie, nie mogąc tym samym doprowadzić do powzięcia przekonania o zasadności postulowanego przez obwinioną wniosku o konieczność orzeczenia reformatoryjnego.

Zważając na powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji postanowienia, orzekając o kosztach postępowania na podstawie art. 95l ust. 2 ustawy Prawo o adwokaturze.

[M. T.]

[ms]